

Za nami zwycięstwo z Interem i kolejne punkty w tabeli. Po spotkaniu Rudi Garcia nie szczędził ciepłych słów w stosunku do piłkarzy. To jednak nie sprawia, że chce spoczywać na laurach i widzi co należy poprawić.

- W dzisiejszym meczu nie było się czym martwić. Wiem, że moja drużyna jest zjednoczona i mam zawodników, którzy mogą pokarać przeciwnika. Trzeba odpowiadać na boisku, a dzisiaj zrobiliśmy to w każdy możliwy sposób.

- Zawsze kiedy zwiększaliśmy tempo, sprawialiśmy Interowi problemy. Mimo to, powinniśmy wchodzić w pole karne większą ilością zawodników, a zwłaszcza kiedy atakujemy skrzydłami.

- Straciliśmy bramki po stałym fragmencie i rykoszecie. To oznacza, że z taktycznego punktu widzenia, spisaliśmy się dobrze. Nie należy zapominać, że Inter ma zawodników z dużymi umiejętnościami.

- Nie liczy się to, co robi druga drużyna. Musimy się skupiać na sobie. Byliśmy dzisiaj świetni i strzeliliśmy cztery gole. Trzeba się nastawić na wygrywanie każdego meczu. Dobrze było widzieć wszystkich świętujących po zwycięstwie, zawodników z ławki także, tak samo jak entuzjazm na boisku.

- Wiedziałem o Nainggolanie od kiedy byłem w Lille, bo jest blisko Belgii i zawsze zastanawiałem się dlaczego nie powołują go do reprezentacji. Dokonaliśmy wspaniałego zakupu i od kiedy jest u nas, jeszcze się poprawił. W zeszłym sezonie straciliśmy Strootmana, ale z Radją tęsknimy za nim dużo mniej niż moglibyśmy.

- W najmniejszym stopniu nie myślę o Manchesterze City. Teraz naszym najważniejszym meczem sezonu jest spotkanie z Sassuolo, w najbliższą sobotę. Musimy dalej podążać tą samą drogą w Serie A. Będzie jeszcze czas na martwienie się o Ligę Mistrzów.

- Chłopaki powinni wiedzieć, że liczby które osiągamy, są wyjątkowe. Musimy skupić się na faktach. Podejmiemy do najbliższego meczu z Sassuolo, z pełnym zaufaniem.

Autor: SIRer